

Sygn. akt II Ka 203/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marek Kordowiecki

Sędziowie : SO Waldemar Cytrowski – spr.

SO Marek Ziółkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

przy udziale Jacka Górskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu 3.10.2014 r.

sprawy J. K. i K. K.

oskarżonych o przestępstwo z art. 286§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z 16.06.2014 r. sygn. akt II K 4/13

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

2. Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Waldemar Cytrowski Marek Kordowiecki Marek Ziółkowski

II Ka 203/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Koninie wyrokiem z 16 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K 4/13 uniewinnił oskarżonych J. i K. K. (2) od tego, że 24 maja 2011 r. w Ś. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu doprowadzili M. K. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w ten sposób, że po wypłaceniu przez nią pieniędzy w kwocie 25.000 zł z jej rachunku bankowego, wykorzystując jej niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania z uwagi na niedorozwój umysłowy, przyjęli od niej te pieniądze nie mając zamiaru ich zwracać.

Apelację wniósł prokurator, który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez przyjęcie, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonym sprawstwa w zakresie zarzucanego im czynu, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego i okoliczności zdarzeń ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą do wniosku przeciwnego.

W oparciu o ten zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna (art. 457 § 2 kpk), jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Niezasadność złożonej apelacji nie budzi bowiem jakichkolwiek wątpliwości, a zawarta w niej argumentacja stanowi typową polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź z niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Żadnego jednak z tych błędów nie popełnił Sąd I instancji. Sąd ten bowiem nie tylko przeprowadził wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia dowody, ale też w oparciu o wskazane w art. 7 kpk. kryteria prawidłowo je ocenił i z oceny tej wywiódł prawidłowy wniosek, iż oskarżeni swoim zachowaniem nie wypełnili znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd I instancji w spełniającym wskazane w art. 424 kpk. wymogi, szczegółowym uzasadnieniu, wykazał dlaczego takie ustalenia poczynił. Sąd odwoławczy w pełni tę ocenę podzielając, by jej tu ponownie nie przytaczać, powołuje się na nią, czyniąc z niej integralną część niniejszego uzasadnienia.

Opinie wydane w sprawie, z których wynika, że pokrzywdzona M. K. jest upośledzona umyślowo w stopniu umiarkowanym oraz ma ograniczoną zdolność do postrzegania i odtwarzania zdarzeń podlegały – podobnie jak każdy inny dowód - ocenie Sądu. Z opinii z 5.12.2012r. (k. 47), na którą powołuje się skarżący wprost zresztą wynika, że istnieje **duże prawdopodobieństwo**, iż podejmując pieniądze zgromadzone na rachunku bankowym pokrzywdzona nie miała zdolności do należytego pojmowania swego działania, a zatem nie można też wykluczyć, iż pokrzywdzona zachowując się w ww. sposób zachowała zdolność do należytego pojmowania swojego działania. Wynika to zresztą z późniejszego jej zachowania, kiedy konsekwentnie twierdziła, iż chciała dać te pieniądze bratu („dałam je jak bratu”) oraz nie chciała ich zwrotu. Na rozprawie pokrzywdzona zeznała nadto, iż „ja nie chciałam, żeby była sprawa w sądzie, jakby było ukradzione to tak”. Z opinii biegłych wynika również, iż pokrzywdzona nie ma zdolności do konfabulacji.

Generalnie każda darowizna jest dla darczyńcy niekorzystnym rozporządzeniem mieniem, natomiast upośledzenie umyślowe w stopniu umiarkowanym samo przez się nie powoduje braku zdolności darczyńcy do skutecznego rozporządzenia swoim mieniem, tym bardziej, kiedy obdarowany jest osobą najbliższą, a pomiędzy nim, a darczyńcą istnieją bliskie relacje.

Z zarzucanego oskarżonym przestępstwa wynika nadto, iż przyjęli pieniądze, nie mając zamiaru ich zwracać, natomiast oskarżony na rozprawie apelacyjnej okazał dowód wpłaty na rzecz pokrzywdzonej kolejnej kwoty, tj. 12.000 zł.

Aczkolwiek oskarżeni osiągnęli korzyść finansową w postaci czasowej możliwości dysponowania pieniędzmi pokrzywdzonej, to nie dało się kategorycznie ustalić, że działali oni z zamiarem bezpośrednim, tj. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyzyskali niezdolność siostry do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Podstawą prawną orzeczenia o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze były art. 632 pkt. 2 kpk w zw. z art. 634 kpk.

Waldemar Cytrowski Marek Kordowiecki Marek Ziółkowski